

Історико-політичні проблеми сучасного світу:
Збірник наукових статей. – Чернівці:
Чернівецький національний університет,
2020. – Т. 41. – С. 93-104
DOI: 10.31861/mhpi2020.41.93-104

Modern Historical and Political Issues:
Journal in Historical & Political Sciences. – Chernivtsi:
Chernivtsi National University,
2020. – Volume. 41. – pp. 93-104
DOI: 10.31861/mhpi2020.41.93-104

УДК 327(481):325.454

© Grzegorz Bonusiak ¹

Norwegia w procesie stanowienia międzynarodowej ochrony praw ludów rdzennych

Problemy dyskryminacji ludów rdzennych przedały się do świadomości międzynarodowej opinii publicznej stosunkowo niedawno na przełomie lat siedemdziesiątych i osiemdziesiątych XX wieku. Działania rozpoczęte przez Indian podjęte zostały w kolejnych latach przez Saamów, Inuitów, Maorysów i Aborygenów, a za nimi przez inne ludy rdzenne na całym świecie. Zmusiło to państwa do wypracowania nowych systemów ochrony praw osób należących do tych społeczności. Po dekadach doprowadziło to do stworzenia systemu międzynarodowych standardów ochrony skodyfikowanych w dwóch aktach: Konwencji MOP nr 169 i Deklaracji NZ o prawach ludów rdzennych. Państwa, na terytorium których zamieszkują ludy rdzenne przyjęły różne strategie działania. Celem niniejszego artykułu jest przedstawienie i wyjaśnienie działań Norwegii i jej zaangażowania na rzecz konstrukcji systemu międzynarodowej ochrony praw ludów tubylczych na tle działań w polityce wewnętrznej.

Słowa kluczowe: ludy rdzenne, prawa ludów rdzennych, Saamowie, ochrona praw Saamów, Norwegia.

Норвегія в процесі встановлення міжнародного захисту прав корінних народів

Проблеми дискримінації корінних народів проникли в свідомість міжнародної громадської думки порівняно недавно, на зламі сімдесятих та вісімдесятих років XX століття. Заходи, ініційовані індіанцями, протягом наступних років були продовжені саамами, інуїтами, маорі та аборигенами, а за ними, в цьому напрямку, попрямували інші корінні народи у всьому світі. Це змусило держави розробити нові системи захисту прав осіб, що належать до цих громад. Через декілька десятиліть це призвело до створення системи міжнародних стандартів захисту кодифікованих у двох актах: Конвенції МОП № 169 та Декларації ООН про права корінних народів. Держави, в яких проживають корінні народи, прийняли різні стратегії дій. Метою цієї статті є представлення і пояснення заходів, що вживаються Норвегією та її залучення до будівництва системи міжнародного захисту прав корінних народів на фоні внутрішньої політики держави.

Ключові слова: корінні народи, права корінних народів, саамі, захист прав саамів, Норвегія.

Norway in the Process of Establishing International Protection of the Rights of Indigenous Peoples

Problems of discrimination against indigenous peoples have caught international public attention relatively recently, at the turn of the seventies and eighties of the twentieth century. Actions initiated by the Native Americans were taken in subsequent years by the Saami, Inuit, Maoris and Aborigines, followed by other indigenous peoples around the world. This forced states to develop new systems of protecting the rights of persons belonging to these communities. After decades, this led to the creation of a system of international protection standards codified in two acts: ILO Convention No. 169 and the UN Declaration on the Rights of Indigenous Peoples. The states in which the indigenous peoples live have adopted various strategies. The purpose of this article is to present and explain Norway's activi-

¹ Dr hab., prof. UR, Instytut Nauk o Polityce, Uniwersytet Rzeszowski, Polska. E-mail: gbon@ur.edu.pl; <https://orcid.org/0000-0002-3315-3391>.

ties and its commitment to the construction of a system of international protection of the rights of indigenous peoples against the domestic policy backdrop.

Keywords: indigenous peoples, indigenous peoples rights, Sami, protection of Sami, Norway.

W trakcie 61 sesji Zgromadzenia Ogólnego Narodów Zjednoczonych w dniu 13 września 2007 roku przedstawiciele państw świata przyjęli Deklarację NZ o prawach ludów rdzennych². Wśród 158 państw, które wzięły udział w głosowaniu zaledwie cztery były jej przeciwnie, a były to: Australia, Kanada, Nowa Zelandia i Stany Zjednoczone Ameryki. Kilka lat wcześniej, 27 czerwca 1989 roku przyjęta została Konwencja Międzynarodowej Organizacji Pracy nr 169 o ludach tubylczych i plemiennych³ ratyfikowana do dnia dzisiejszego przez 23 państwa. Dokumenty te wyznaczają współcześnie międzynarodowe ramy ochrony praw ludów rdzennych, choć ich status prawnomiędzynarodowy jest różny. Deklaracja należy do *soft law* i należy ją uznać za zbiór standardów – drogowskaz, jak winna wyglądać ochrona autochtonów w poszczególnych państwach. Natomiast Konwencja jest dokumentem wiążącym dla państw, które ją przyjęły. Pierwszym państwem na świecie, które ją ratyfikowało 19 czerwca 1990 roku było Królestwo Norwegii⁴. Takie działanie Norwegii, państwa którego obywatelami jest lud rdzennych Saamów może być zastanawiające w kontekście działań wymienionych powyżej czterech państw, które także wśród swych obywateli mają znaczne grupy osób należących do rdzennych społeczności. Celem niniejszego artykułu jest przedstawienie i wyjaśnienie działań Norwegii i jej zaangażowania na rzecz konstrukcji systemu międzynarodowej ochrony praw ludów tubylczych. Dla jego realizacji zostanie zarysowana polityka podmiotowego państwa w odniesieniu do problemów ochrony praw człowieka oraz roli Norwegii w ich upowszechnianiu na świecie. To zaś zostanie skonfrontowane z polityką wewnętrzną państwa wobec Saamów w kontekście zmiany postaw społeczeństwa i elit politycznych. Na tym tle przedstawiony zostanie udział Królestwa w pracach nad systemem międzynarodowej ochrony praw ludów rdzennych.

Norwegia jako promotor praw człowieka

Z racji posiadanego potencjału militarnego, ekonomicznego czy demograficznego trudno zaliczyć Norwegię jak i resztą pozostałe państwa nordyckie do światowych czy regionalnych potęg. Już prosta analiza danych statystycznych wskazuje, że są to państwa średniej wielkości, a jednak ich siła dyplomatyczna jest daleko większa niż wskazywałyby na to wymienione czynniki. Przesłanką tej sytuacji wydaje się w głównej mierze świadoma polityka państw takich jak Norwegia i Szwecja by stać się jak to nazywa Włodzimierz Anioł „mocarstwami humanitarnymi”⁵, lub inaczej, by podstawowym elementem ich polityki zagranicznej stała się promocja wartości. A zatem skupienie się na problemach takich jak promocja pokoju i rozwiązywania konfliktów pomiędzy państwami na drodze dyplomatycznej, promocja praw człowieka i udział w budowaniu regionalnych i światowych systemów ich ochrony, w tym pomocy humanitarnej i wsparcia dla osób poszukujących azylu oraz pomoc rozwojowa dla innych państw połączona z promocją idei zrównoważonego rozwoju. Co jednak dość oczywiste, ów polityczny moralizm – przenoszenie świata wartości do polityki i wpisywanie ich w działania międzynarodowe, nie byłby możliwy bez równoczesnego stosowania tychże wartości w polityce wewnętrznej. Efektem jest silne skupienie państw na jakości życia obywateli, na poszanowaniu praw człowieka i obywatela, na maksymalnym i realnym

² UN General Assembly Resolution *United Nations Declaration on the Rights of Indigenous Peoples*, 13 September 2007, A/Res/61/295

³ ILO Convention 169 *Indigenous and Tribal Peoples in Independent Countries*, 27 Jun 1989 [online:] International Labour Organization, https://www.ilo.org/dyn/normlex/en/f?p=NORMLEXPUB:12100:0::NO::P12100_ILO_CODE:C169 (odczyt: 20.02.2020).

⁴ *Ratifications of C169 - Indigenous and Tribal Peoples Convention, 1989* [online:] International Labour Organization, https://www.ilo.org/dyn/normlex/en/f?p=1000:11300:0::NO:11300:P11300_INSTRUMENT_ID:312314 (odczyt 20.02.2020).

⁵ W. Anioł, *Mocarstwo humanitarne? Norwegia wobec nowych wyzwań społecznych*, „Problemy Polityki Społecznej. Studia i Dyskusje” 12/2009.

upodmiotowieniu jednostek⁶. Stąd koncepcja i faktyczna budowa społecznego państwa dobrobytu (*welfare state*)⁷.

Warto zwrócić uwagę, że takie działanie państw skandynawskich jest faktycznym potwierdzeniem ich postaw w relacjach międzynarodowych. Sprawia, że nie są one postrzegane jako sposób na osiąganie doraźnych korzyści politycznych, lecz długookresowa strategia budowania pozycji w społeczności międzynarodowej oparta o przewidywalność, spójność deklaracji i działań oraz faktyczną realizację deklarowanych wartości w polityce wewnętrznej. Zatem poszukując możliwości kategoryzacji postaw państw ze względu na podejście do praw człowieka należy stwierdzić, że Norwegia jest przykładem spójności deklaracji i realnych działań. Choć prawa człowieka bywają wykorzystywane przez nią utylitarnie, to nie wynika to ani z prób wywierania presji poprzez tematy zastępcze, jak w przypadku mocarstw globalnych (USA, ZSRR/Federacji Rosyjskiej), ani z prób poprawienia własnego wizerunku jak w przypadku szeregu państw afrykańskich. Powiązanie praw człowieka z polityką zagraniczną Norwegii i szerzej państw nordyckich, wydaje się trwałą i stabilną podstawą konstruowania długookresowych strategii budowania ich międzynarodowej pozycji⁸. Wydaje się, że wraz z akcesją do Unii Europejskiej zwłaszcza Szwecja porzuciła globalne aspiracje zadowolając się siłą wynikającą z międzynarodowej pozycji tej organizacji. Norwegia jednak jako państwo stowarzyszone, acz nienależące do UE, szeroko z nią współpracuje koordynując część środków i działań ale jednocześnie zachowuje swobodę w ustalaniu własnych działań i priorytetów.

Obok wagi promowanych wartości i spójności deklaracji i postaw, znaczenie dla możliwości oddziaływania państwa na arenie międzynarodowej mają używane narzędzia, w tym środki finansowe. Niewątpliwie w przypadku Norwegii szczególną rolę odgrywają dochody uzyskiwane ze sprzedaży ropy naftowej i gazu ziemnego wydobywanych ze złóż na Morzu Północnym⁹. Dzięki osiągnięciu konsensusu przez liczące się wewnętrzne siły polityczne, środki te wykorzystano zarówno do poprawienia sytuacji społeczno-gospodarczej państwa, jak i do wzmocnienia siły międzynarodowego oddziaływania. Pamiętać też należy, że znaczna część trafia do specjalnego funduszu, który je inwestuje z myślą o przyszłych potrzebach, po wyeksploatowaniu posiadanych złóż. Co ciekawe, w swych działaniach na rzecz promocji wartości humanitarnych Norwegia wykorzystuje oba źródła, tj. środki wprost przeznaczone na działania międzynarodowe i zgromadzone w funduszu inwestycyjnym. W przypadku tych pierwszych określone są cele, na które mogą być one przeznaczane (rozwój społeczno-gospodarczy, zapewnienie realizacji praw obywateli, itp.), oraz kryteria oceny odbiorców. Znakomitym przykładem używania środków finansowych jako formy nacisku w stosunkach międzynarodowych jest wstrzymanie przez Norwęgę na początku bieżącego roku środków przeznaczonych na wsparcie wymiaru sprawiedliwości w Polsce. Jak wskazano w oficjalnym komunikacie, Norwegia jest zaniepokojona stanem praworządności w Polsce, gdyż niezależne sądy są niezbędne dla prawidłowego działania demokracji i ochrony podstawowych praw człowieka¹⁰. W odniesieniu do tych drugich źródeł dzieje się tak dzięki przyjęciu mechanizmu etycznej oceny potencjalnych i prowadzonych już inwestycji. Stąd wyłączenie z obszaru inwestycji branży tytoniowej i zbrojeniowej oraz bieżący monitoring działań spółek, w których fundusz się zaangażował. O ile

⁶ Potwierdzeniem skupienia Norwegii na jakości życia obywateli jest jej utrzymywana przez lata najwyższa pozycja w opracowywanym przez Organizację Narodów Zjednoczonych rankingu Human Development Index. PKB per capita tego państwa, bez względu na to czy nominalne czy według parytetu siły nabywczej, lokuje je w pierwszej dziesiątce świata. Jednak pozostałe czynniki uwzględniane w rankingu sprawiają, że Norwegia utrzymuje najwyższą pozycję. P. Conceição (red.), *Human Development Report 2019, Beyond income, beyond averages, beyond today: Inequalities in human development in the 21st century*, United Nations Development Programme, New York 2019, s. 300. Podobne wyniki przynosi coroczny ranking nieszczęśliwszych krajów, w którym Norwegia wraz z pozostałymi państwami nordyckimi zajmuje nieustająco pierwsze miejsca. F. Martela, B. Greve, B. Rothstein, J. Saari, *The Nordic Exceptionalism: What Explains Why the Nordic Countries are Constantly Among the Happiest in the World* [w:] J.F. Helliwell, R. Layard, J.D. Sachs, J.-E. De Neve (red.), *World Happiness Report 2020*, Sustainable Development Solutions Network, New York 2020, s. 129-143.

⁷ W. Nowiak, *Folketrygden „kamień węgielny” norweskiego państwa dobrobytu*, UAM, Poznań 1995.

⁸ R. Kuźniar, *Prawa człowieka. Prawo, instytucje, stosunki międzynarodowe*, Scholar, Warszawa 2008, s. 361.

⁹ Na temat wydobywania ropy i dyskusji z tym związanych patrz: J.C. Ausland, *Norway, Oil, And Foreign Policy*, Routledge 2019.

¹⁰ *Norway to reconsider judicial cooperation with Poland under the EEA and Norway Grants*, 27.02.2020 [online:] Norwegian Ministry of Foreign Affairs, https://www.regjeringen.no/en/aktuelt/reconsider_cooperation/id2691680/ (odczyt: 1.03.2020).

stwierdzi się ich związki z przypadkami poważnego łamania praw człowieka, w tym wykorzystywania do pracy dzieci, działań prowadzących do znacznej emisji gazów cieplarnianych i innych szkód środowiskowych, znaczących przypadków korupcji lub łamania innych norm etycznych, to zarząd spółki jest ostrzegany o wszczęciu procedury obserwacji i w razie braku działań zmierzających do usunięcia stwierdzonych naruszeń fundusz pozbywa się akcji a firma trafia na „czarną listę” co oznacza zakaz inwestowania¹¹.

Raz jeszcze należy zatem podkreślić, że Norwegia prowadzi świadomą politykę promocji wartości na świecie. Skala zaangażowanych środków i duża spójność deklaracji i postaw sprawiają, że jest postrzegana jako państwo odpowiedzialne, faktycznie dbające o prawa człowieka, jakość środowiska czy niwelowanie różnic rozwojowych. Przez dziesięciolecia wizerunek ten był wzmacniany również przez zaangażowanie na rzecz pomocy uchodźcom poza granicami poprzez łatwe przyznawanie azylu. Choć w związku z „kryzysem uchodźczym” Norwegia od 2016 roku zaostrzyła swą politykę wobec imigrantów poszukujących azylu, to przecież po drugiej wojnie światowej okazywała się bezpieczną przystanią dla uchodźców z różnych stron świata, by wspomnieć tylko Węgrów, Chilijczyków, Wietnamczyków czy Polaków po wprowadzeniu stanu wojennego. Jednocześnie jej polityka wewnętrzna zmierzała w stronę wspierania zachowania i rozwoju odmienności kulturowej tych przybyszów¹². W rezultacie niewielkiej populacyjnie Norwegii udało się osiągnąć pozycję międzynarodową znacznie przekraczającą jej potencjał. Ułatwiło to dyplomacji norweskiej udział w wielu ważnych procesach i działaniach w skali międzynarodowej, by wspomnieć na przykład zaangażowanie na rzecz przyjmowania międzynarodowych umów dotyczących ochrony praw człowieka, czy zaangażowanie w misje pokojowe, nawet jeżeli można mieć poważne zastrzeżenia co do rezultatów zaangażowania Norwegii na Sri Lance czy w konflikcie izraelsko-palestyńskim (porozumienie z Oslo). Zapewne najbardziej znanym symbolem zaangażowania omawianego państwa w światową promocję wartości są prace Norweskiego Komitetu Noblowskiego przyznającego pokojową nagrodę Nobla.

Polityka Norwegii wobec Saamów

Trwająca setki lat ekspansja państw nordyckich na północ sprawiła, że rdzenne tereny Saamów stały się ich częścią, a oni sami ich mimowolnymi mieszkańcami. Współcześnie największa ich populacja zamieszkuje Norwegię, daleko mniejsza natomiast Szwecję, Finlandię i Rosję¹³. Przez wieki, Saamowie traktowani byli jako ludzie gorszej kategorii choć oznaczało to przede wszystkim wypychanie z najbardziej atrakcyjnych osadniczo miejsc i faktyczny brak zainteresowania ich losem. Najbardziej widowym elementem nacisku była przymusowa ewangelizacja, która wzmogła się znacząco po przyjęciu przez nordyckie królestwa protestantyzmu. Oznaczało to przymusowe odrzucenie związanej z dotychczasowym szamanizmem części kultury, jednak zorganizowany wokół tradycyjnego półkoczowniczego pasterstwa reniferów oraz silnych związków rodowych styl życia pozostał niezmienny. Dopiero okres dziewiętnastowiecznej modernizacji i budowania współczesnego państwa przyniósł silniejszą presję kulturową. Wynikało to jednak nie z szczególnego nacisku na akulturację Saamów, lecz z typowego dla społeczeństw europejskich budzenia się świadomości narodowej. Dotyczyło zatem nie tylko rdzennego ludu Norwegii ale również innych mniejszości, w tym na przykład Kwenów – potomków fińskich imigrantów osiadłych w prowincjach północnych. Proces ten wzmocniony był jeszcze wielowiekową podrzędnością Norwegii najpierw wobec Królestwa Danii a po wojnach napoleońskich wobec Królestwa Szwecji, z którym opisywane państwo pozostawało w unii personalnej. Tym bardziej starano się pośpiesznie wypracować i upowszechnić odrębną, jednorodną norweską tożsamość narodową w kontrze do wcześniejszego

¹¹ T. Kamiński, *Pieniądże w służbie dyplomacji. Państwowe fundusze majątkowe jako narzędzie polityki zagranicznej*, UŁ, Łódź 2018, s. 156-158.

¹² A. Hagelund, *Norway: The Land of the Golden Mean* [w:] G. Brochmann, A. Hagelund (red.), *Immigration Policy and the Scandinavian Welfare State 1945-2010*, Palgrave Macmillan 2012, s. 149-156.

¹³ Przyjmuje się, że dzisiejsza populacja Saamów nie przekracza 120 tysięcy, z czego w Norwegii jest to 50 do 70 tysięcy. Szerzej o szacunkach i problemach z nimi związanych patrz: G. Bonusiak, *Status Saamów w państwach nordyckich w świetle międzynarodowych standardów ochrony praw ludów rdzennych*, UR, Rzeszów 2016, s. 126-129.

zdominowania. Znakomitą ilustracją tego procesu były pośpieszne prace nad nowym językiem literackim, który miał wyeliminować szeroko rozpowszechnione duńskie naleciałości¹⁴.

Od połowy XIX wieku należy mówić o planowej asymilacji Saamów. W tym czasie wprowadzono zakaz używania języków lapońskich w szkołach, a polityka władz zachęcała nauczycieli do karania dzieci posługujących się nimi także w sytuacjach nieoficjalnych. Warto w tym miejscu pamiętać, że półkoczowniczy tryb życia i rozsianie na olbrzymich przestrzeniach dalekiej północy sprawiało, że dzieci uczyły się zwykle w szkołach z internatami, gdzie pozostawały pod stałą kuratelą nauczycieli wracając do domów wyłącznie na wakacje. Ograniczenia w możliwościach posługiwania się językami innymi niż norweski były stopniowo rozszerzane na inne przejawy życia, a po zerwaniu więzi ze Szwecją w 1905 roku norweski stał się jedynym językiem, którego można było używać na wszelkich płaszczyznach życia publicznego. W rezultacie tych działań saamski zaczął zanikać także wśród społeczności rdzennej, szczególnie wśród osób zamieszkałych poza najdalej na północ wysuniętą prowincją Finnmark, które też w największym stopniu ulegały akulturacji wskutek powszechnego zrywania z tradycyjnym stylem życia. W istocie, od rozwiązania unii personalnej w 1905 roku do około 1950 roku należy mówić o maksymalnym nasileniu procesów asymilacji i akulturacji Saamów¹⁵. Wzmocniane one były naukowymi próbami odebrania rdzennej społeczności nimbu pierwszeństwa na zamieszkiwanych ziemiach. Rozwijające się żywiolowo zwłaszcza w Szwecji badania rasowe położyły podwaliny pod przekonanie, że Saamowie należą do typu mongoidalnego (rasy żółtej) i stosunkowo późno przybyli do Europy co unieważnia ich roszczenia do zajmowanej ziemi. I choć obecnie przekonanie to zostało sfalsyfikowane, to silnie wpływało na postawy społeczne i politykę wewnętrzną w Norwegii w pierwszej połowie XX wieku.

Na planową politykę państwa nałożyły się stereotypy i autostereotypy powszechnie występujące wśród osób należących do grupy dominującej i wśród przedstawicieli rdzennej społeczności. Nie tylko Saamowie uważani byli powszechnie za gorszych, ale także sami siebie tak postrzegali co prowadziło do rozpowszechnienia postaw wypierania własnej tożsamości lub jej ukrywania. Badania prowadzone już w drugiej połowie XX wieku pokazują na przykład, że w kontrze do określenia Lapończyk, które kojarzono z brudasem odzianym w łachmany, przedstawiciele rdzennej społeczności wręcz emanowali czystością by zdjąć z siebie odium pochodzenia¹⁶. Znamienne, że pierwsze saamskie stowarzyszenia powstałe na przełomie wieków nie podnosiły haseł zachowania i restytucji kultury i języka, lecz poprawy sytuacji społeczno-gospodarczej członków rdzennej społeczności. Właściwie dopiero w latach dwudziestych XX wieku Saamowie w Norwegii zaczęli się jednoczyć pod hasłami walki o przetrwanie odrębnej tożsamości traktowanej już jako wspólna¹⁷. Jednocześnie ich los wszedł po raz pierwszy do dyskursu politycznego dzięki wystawieniu własnego kandydata w wyborach parlamentarnych w 1921 roku i poparciu dla Partii Pracy, która włączyła postulaty Saamów do swojego programu¹⁸.

Przez kolejne dziesięciolecia Saamowie i ich problemy nie trafili jednak do centrum społecznych i politycznych dyskusji w Norwegii. I choć po drugiej wojnie światowej zaprzestano polityki przymusowej asymilacji, a jak wskazano w poprzedniej części Norwegia poszła drogą ochrony praw człowieka, to musiało nastąpić wydarzenie na tyle głośne by mogło skupić uwagę publiczną i stać się punktem zwrotnym w myśleniu o rdzennej społeczności. Takim języczkiem u wagi stała się budowa hydroelektrowni na rzece Alta na dalekiej północy¹⁹. Jeszcze w roku 1970, gdy na planowany plac budowy przyjechała komisja parlamentarna by zdecydować o jej podjęciu, przywitały ją protesty wrogo nastawionych ale nielicznych mieszkańców okolicznych rdzennych osad. Gdy jednak osiem lat później rozpoczynano prace budowlane zjednoczeni Saamowie wsparci zostali przez

¹⁴ M. Hroch, *Małe narody Europy*, Zakład Naukowy im. Ossolińskich, Wrocław-Warszawa-Kraków 2003, s. 65-68.

¹⁵ H. Minde, *Assimilation of the Sami – Implementation and Consequences*, “Gáldu čála – Journal of Indigenous Peoples Rights”, No. 3/2005, s. 11-18.

¹⁶ H. Eidheim, *When ethnic identity is a social stigma* [w:] F. Barth (red.), *Ethnic Groups and Boundaries: The Social Organisation of Culture Difference*, Universitetsforlaget, Oslo 1969, s. 39-57.

¹⁷ K. Nickul, *The Lappish Nation (Uralic and Altaic Series, vol. 122)*, Psychology Press 1997, s. 73-74.

¹⁸ E. Josefsen, *The Sami and the National Parliaments: Direct and Indirect Channels of Influence* [w:] K. Wessendorf (red.), *Challenging Politics: Indigenous Peoples' Experiences with Political Parties and Elections*, IWGIA, Copenhagen 2001, s. 75-76.

¹⁹ Lehtola V.-P., *The Sámi people: traditions in transition*, University of Alaska Press 2004, s. 9.

potężniejące dzięki rewolucjom społecznym lat sześćdziesiątych ruchy ekologiczne. Dostali także wsparcie rzesz mieszkańców Oslo dzięki zorganizowaniu protestów pod parlamentem. Wydarzenia z 10-12 października 1979 roku, kiedy to Policja siłowo usunęła ekologów, a później Saamów blokujących plac budowy były głównymi tematami dnia we wszystkich mediach nie tylko norweskich, ale także wszystkich państw skandynawskich. Podobnie stało się, gdy cofnięto zawieszenie budowy w 1981 roku i 14 stycznia ponownie służby musiały usunąć protestujących. Nagle, po wielu wiekach marginalizowania i pomijania, na początku lat osiemdziesiątych XX wieku los rdzennej społeczności znalazł się w centrum zainteresowania opinii społecznej i musiał wejść do bieżącej agendy politycznej²⁰.

Sądy kolejnych instancji odrzuciły wszelkie zastrzeżenia i elektrownia wodna w końcu powstała, ale norweskie władze zmuszone zostały do podjęcia problemu. W roku 1980 powołane zostały Komisja Praw Saamów (*Samerettsutvalget*) i Komisja Kultury Saamów (*Samekulturutvalget*), a w ich właściwości znalazło się zarówno zbadanie istniejącej sytuacji, jak i zaproponowanie środków naprawczych. Pierwsza z Komisji swój mandat rozbiła na dwa elementy. Jako priorytetową potraktowano sprawę statusu politycznego i w roku 1984 przedstawiony został raport: *O statusie prawnym Saamów*²¹. W części C raportu znalazły się zalecenia co do wprowadzenia do Konstytucji Norwegii klauzuli poświęconej statusowi i ochronie Saamów i utworzenia parlamentu Saamów jako organu przedstawicielskiego. Sprawa własności ziemi użytkowanej przez społeczność rdzenne musiała czekać na rozstrzygnięcie kolejną dekadę. Druga z powołanych w 1980 roku komisji przedstawiła swój raport w dwóch częściach: *Kultura i edukacja Saamów* z 1984 roku²² oraz *Kultura i edukacja Saamów. Sektory. Administracja* z 1987 roku²³. Wskazała w nich na konieczność ochrony kultury Saamów w szerokim kontekście zachowania tradycyjnego stylu życia i sposobów gospodarowania oraz na szczególną rolę języków saamskich w utrzymaniu odrębności. Postulowano przywrócenie ich w szkołach jako nauczanych i wykładowych, w tym na poziomie ponadpodstawowym, oraz równouprawnienie obok norweskiego na różnych płaszczyznach życia w tym w urzędach i przed sądami na obszarze tradycyjnie zamieszkiwanym przez Saamów. Komisja postulowała także silne włączenie Saamów w budowanie programów i wykonywanie działań zmierzających do zachowania i restytucji ich kultury i języka.

Raporty te dały asumpt do rozpoczęcia przez norweski parlament prac nad nowymi regulacjami prawnymi dotyczącymi statusu społeczności rdzennej. W efekcie w 1987 roku przyjęta została ustawa *O parlamencie Saamów i innych prawach dotyczących Saamów (Ustawa o Saamach)*²⁴, której celem była ochrona i rozwój ich języka, kultury i stylu życia. Najważniejszym organem przedstawicielskim miał natomiast stać się Parlament Saamów w Norwegii (Samediggi), którego inauguracyjne posiedzenie odbyło się dwa lata później. Należy podkreślić, że przyjęte rozwiązania w zakresie biernego i czynnego prawa wyborczego oraz podziału państwa na okręgi w wyborach do Samediggi premiuje hodowców reniferów z północy najbliższych saamskiej tradycji kulturowej. Czyni to z parlamentu organ konserwatywny i mocno zakorzeniony w tradycji, ale dzięki temu ułatwia ochronę odrębności. W Ustawie znalazły się także regulacje dotyczące ochrony i rozwoju języka i innych przejawów kultury rdzennej społeczności. Wreszcie rok później, 27 maja 1988 roku wprowadzona została do Konstytucji Królestwa Norwegii postulowana klauzula w brzmieniu: „Władze państwa są zobowiązane do stworzenia warunków umożliwiających Lapońskiej grupie narodowościowej zachowanie i rozwój ich języka, kultury i stylu życia”²⁵. Dekada lat osiemdziesiątych okazała się niezwykła dla Saamów. Norwegia w szybkim tempie przeszła od

²⁰ Szeroko o konflikcie i jego skutkach: R. Paine, *Dam a River, Damn a People? Saami (Lapp) Livelihood and the Alta/Kautokeino Hydro-electric Project and the Norwegian Parliament*, IWGIA Document 45, Copenhagen 1982.

²¹ NOU 1984: 18 *Om samenes rettstilling*, 15 juni 1984.

²² NOU 1985:14 *Samisk kultur og utdanning*, 7 juni 1985.

²³ NOU 1987:34 *Samisk kultur og utdanning. De enkelte sektorer. Administrasjon*, 10 desember 1987.

²⁴ LOV 1987-06-12-56: *Lov om Sametinget og andre samiske rettsforhold (sameloven)*.

²⁵ Art. 110a Konstytucji Królestwa Norwegii z 17 maja 1814 roku. Podaję w brzmieniu: J. Osiński (tłum.), *Konstytucja Królestwa Norwegii*, Wydawnictwo Sejmowe, Warszawa 1996. Ustawodawca użył pojęcia *folkegruppe*. Uwspółcześniony zapis uwzględniający prawo międzynarodowe winien brzmieć raczej „ludowi rdzennemu (tubylczemu) Saamów”.

niedostrzegania problemów tej marginalizowanej mniejszości do jej upodmiotowienia i w niektórych zakresach pozytywnej dyskryminacji.

Do rozstrzygnięcia pozostała niemniej istotna jak status polityczny kwestia własności ziemi. Zespół prawników prawa konstytucyjnego powołany przez Komisję Praw Saamów w 1985 roku po ośmiu latach prac stwierdził w raporcie, że wielowiekowa suwerenność Norwegii nad ziemią zamieszkanymi bądź użytkowanymi przez Saamów sprawia, iż państwo ma wyłączne prawo własności. Jednocześnie zespół ten wskazywał, że pozostaje do regulacji prawo tradycyjnego użytkowania ziemi przez Saamów jednak wynika ono z prawa zwyczajowego i wykracza poza mandat zespołu²⁶. Powołano następny zespół, w tym przypadku złożony ze specjalistów prawa międzynarodowego, którzy mieli wyjaśnić kwestię w odniesieniu do powstających równoległe umów międzynarodowych. Jego raport z 1997 roku postulował stworzenie specjalnego funduszu z ziemi w prowincji Finnmark pozostającej we własności państwa i oddanie jej w zarząd organowi, w którym istotny głos będą mieli przedstawiciele Saamów²⁷. Prace nad tym projektem potrwały kolejne osiem lat. Niemniej jednak w 2005 roku parlament norweski przyjął ustawę, na mocy której około 96% terytorium prowincji przekazane zostało w zarząd funduszowi (*Finnmark grunnforvaltning*), w którym połowę z sześciuosobowego zarządu obsadzają przedstawiciele rady prowincji, a drugą połowę delegaci Samediggi²⁸. W ten sposób przedstawiciele Saamów zyskali realną kontrolę nad przeznaczeniem i wykorzystaniem ziemi w części Norwegii zasiedlonej przez największą liczbę utrzymujących tradycyjną kulturę Saamów. Na pozostałych obszarach państwa roszczenia wspólnot pasterzy reniferów o prawa użytkowania są rozstrzygane indywidualnie przez sądy powszechne w oparciu o prawo zwyczajowe.

W latach osiemdziesiątych i późniejszych nie brakowało głosów sprzeciwu wobec wprowadzanych rozwiązań ze strony dominującej większości. Podnoszono między innymi uwagi o nadmiernym uprzywilejowaniu Saamów w zakresie korzystania z dóbr natury. Sprzeciwiano się prawu do okresowego wypasu stad na ziemiach pozostających we własności prywatnej. Jednak największe kontrowersje wywołały projekty przekazania ziemi w Finnmark w zarząd rdzennej społeczności. Dość powszechnie obawiano się, że w takiej sytuacji to Norwegowie staną się dyskryminowaną mniejszością w tej części własnego państwa. Rzeczywistość nie potwierdziła tych obaw, a działania funduszu nie wzbudzą szczególnych polemik. Niemniej jednak nie oznacza to, że przeciwnicy saamskiej emancypacji zniknęli. W ostatnich latach stało się wręcz przeciwnie, gdyż populistyczna i ksenofobiczna Partia Postępu (*Fremskrittspartiet*) po wyborach z 2013 roku weszła w skład koalicji rządowej. Jednym z elementów jej programu jest zniesienie uprzywilejowania Saamów, a nawet likwidacja Samediggi. Siłą rzeczy zahamowało to w ostatnich latach dalsze zmiany statusu rdzennej społeczności.

Działania Norwegii w procesie stanowienia międzynarodowej ochrony praw ludów rdzennych

Ustanowiony po II wojnie światowej system Narodów Zjednoczonych nie miał analogicznych do Ligii Narodów regulacji dotyczących ochrony praw mniejszości narodowych. Cały jego dorobek prawny dostrzegał tylko dwa typy podmiotów jednostkę i państwo, którego istnienie wynikało z prawa narodów do samostanowienia. Gdy więc przyjmowano umowy międzynarodowe dotyczące praw człowieka odnosiły się one zawsze do praw jednostki i tak też jest skonstruowany artykuł 27 Międzynarodowego Paktu Praw Człowieka²⁹, który odnosi się do praw osób należących do mniejszości etnicznych. Niemniej dostrzec w nim można załączek zmiany podejścia, bowiem wskazuje się, że praktykowanie kultury odbywa się w grupie, a więc wśród innych osób będących jej nosicielami. Zatem prawo do utrzymania i rozwoju własnej odrębności, choć jest uprawnieniem indywidualnym, to jego realizacja możliwa jest wyłącznie w grupie – w kontakcie z innymi. Problem uznania zbiorowych praw człowieka był zatem jednym z elementów kluczowych dla stworzenia systemu ochrony ludności rdzennej. Drugim, było uznanie różnorodności kulturowej świata i chęć jej

²⁶ NOU 1993: 34 *Rett til og forvaltning av land og vann i Finnmark. Bakgrunnsmateriale for Samerettsutvalget.*

²⁷ NOU 1997:5 *Urfolks landrettigheter etter folkerett og internasjonal rett – bakgrunnsmateriale for Samerettsutvalget.*

²⁸ LOV-2005-06-17-85 *Lov om rettsforhold og forvaltning av grunn og naturressurser i Finnmark fylke (finnmarksloven).*

²⁹ Międzynarodowy Pakt Praw Obywatelskich i Politycznych, otwarty do podpisu w Nowym Jorku dnia 19 grudnia 1966 r., Dz. U. z 1977 r. nr 38, poz. 167.

zachowania. Wymagało to zakwestionowania podstawowego dogmatu obowiązującego przez kilka wieków o wyższości cywilizacyjnej Europy i przyjęcie, że kultury i cywilizacje choć są od siebie różne, to żadna z nich nie jest lepsza od pozostałych, a różnorodność ta jest wartością, którą należy chronić.

Podejście do problemu rdzennych mieszkańców państw ilustruje pochodząca z 1957 roku Konwencja Międzynarodowej Organizacji Pracy nr 107 dotycząca ludności tubylczej i plemiennej³⁰. Wskazywała ona na środki, które państwa muszą podjąć dla zrównania w prawach osób należących do społeczności rdzennych i w szczególności sposób zabezpieczająca ich prawo do ziemi jako podstawy utrzymania. Jednak jej celem nie było zachowanie odmienności tych społeczeństw, lecz ich ochrona do czasu pełnego zintegrowania, a więc w istocie do momentu kiedy ztratą swą odmiennosc. Punktem przełomowym dla zmiany sposobu myślenia stała się konferencja organizacji pozarządowych w 1977 roku w Genewie poświęcona dyskryminacji populacji rdzennych w obu Amerykach. Przybyli na nią przedstawiciele Indian, którzy zarówno w trakcie obrad jak i spacerując ulicami miasta nosili tradycyjne stroje. Czyniło to z nich obiekt zainteresowania mieszkańców, ale przede wszystkim okazało się atrakcyjne dla mediów, które szeroko prezentowały omawiane zagadnienia³¹.

Zorganizowana rok później także w Genewie pierwsza Światowa Konferencja Przeciwko Rasizmowi w swoich dokumentach końcowych wprost postulowała konieczność zachowania i ochrony specyfiki społecznej, gospodarczej i kulturowej rdzennych społeczności oraz ich szczególnie bliskich więzi z zajmowaną i użytkowaną ziemią. Wyodrębnienie w trakcie obrad problemów ludów rdzennych z szerszych kwestii dotyczących dyskryminacji mniejszości etnicznych było efektem działań delegacji norweskiej. Rozwiązanie takie zaproponował Aslak Nils Sara – Saam i członek delegacji reprezentujący Nordycką Radę Saamów. Poparł go i opracował plan przeprowadzenia Asbjørn Eide – doświadczony obrońca praw człowieka, a za nim reszta delegacji norweskiej. W rezultacie, w trakcie tej konferencji doszło do dwóch przełomowych wydarzeń. Przedstawiciel rdzennej populacji był członkiem oficjalnej delegacji rządowej i jednocześnie doszło do wyodrębnienia problemów społeczności rdzennych z kategorii mniejszości etnicznych, co w przyszłości miało stać się regułą w pracach Organizacji Narodów Zjednoczonych i jej organów³². O ile to drugie, choć korzystne dla ludów rdzennych świata, należy uznać za niezamierzone przez rząd norweski, o tyle skład delegacji był świadomym działaniem władz a zrozumienie dla wagi konferencji podkreśla fakt, że przewodniczącym delegacji był ówczesny minister spraw zagranicznych Thorvald Stoltenberg.

Od początku lat osiemdziesiątych XX wieku zaczęły ukazywać się kolejne części raportu przygotowywanego przez ponad dekadę pod auspicjami NZ. Na ich podstawie i analogicznie do przebiegu obrad konferencji powstała odrębna Grupa Roboczą ds. Populacji Rdzennych (WGIP). Koncepcja jej utworzenia wywoływała międzynarodowy opór, który udało się przełamać głównie dzięki solidarnemu jej poparciu przez państwa nordyckich. Jej pierwszym przewodniczącym w geście uznania dla zasług osobistych i wkładu Norwegii został wspomniany wcześniej Asbjørn Eide. Jego osobistym pomysłem, do którego przekonał pozostałych członków Grupy Roboczej było włączenie do jej prac przedstawicieli organizacji ludów rdzennych, którzy uczestniczyli w obradach obok delegacji państwowych³³. W związku z tym pojawiły się dwa problemy. Należało znaleźć prawną formułę ich obecności oraz z uwagi na zwykle niski status materialny tych osób stworzyć system finansowania ich pobytu w Genewie. Pierwszy z nich udało się połowicznie rozwiązać dzięki uzyskiwaniu przez kolejne organizacje reprezentujące ludy rdzenne statusu konsultacyjnego, choć i tak Eide dopuszczał do obrad przedstawicieli każdej organizacji reprezentującej społeczność tubylczą o ile tylko pojawiali się w Genewie. Natomiast dzięki statusowi konsultacyjnemu przedstawiciele rdzennych społeczności

³⁰ ILO Convention 107 *Indigenous and Tribal Populations*, 26 Jun 1957 [online] International Labor Organisation, https://www.ilo.org/dyn/normlex/en/f?p=NORMLEXPUB:12100:0::NO::P12100_INSTRUMENT_ID:312252.

³¹ H. Minde, *The Destination and the Journey: Indigenous Peoples and the United Nations from the 1960s through 1985* [w:] H. Minde (red.), *Indigenous Peoples: Self-determination, Knowledge, Indigeneity*, Eburon Academic Publishers 2008, s. 62-63.

³² Tamże, s. 65-66.

³³ A. Eide, *Rights of Indigenous Peoples – Achievements In International Law During the Last Quarter of a Century*, "Netherlands Yearbook of International Law", vol. XXXVII/2006, s. 164.

zaczęli brać udział także w pracach innych grup i organów NZ. Drugi problem rozwiązało utworzenie w 1985 roku specjalnego, dobrowolnego funduszu na rzecz ludów rdzennych, z którego między innymi zaczęto przyznawać granty podróże na przyjazd na obrady. Podkreślić należy, że wśród największych donatorów od początku jego istnienia aż do dnia dzisiejszego są Norwegia i Dania. W tym czasie zarysował się podział, który miał przetrwać kolejne dekady prac nad ochroną praw ludów rdzennych. Byłe kolonie brytyjskie okazały się być przeciwnikami wszelkich działań, a państwa nordyckie (później z wyjątkiem Szwecji) i część państw Ameryki Łacińskiej ich promotorami. Ilustracją takiego podziału jest porównanie postaw Kanady i Norwegii. Ta pierwsza na kolejne posiedzenia Grupy przysyłała duże, oficjalne delegacje skupione na blokowaniu wszelkich ustaleń. Norwegia natomiast każdorazowo włączała w skład swoich przedstawicieli reprezentantów Saamów³⁴.

Zaangażowanie Norwegii było widoczne także w kolejnych momentach przełomowych. Pod koniec lat osiemdziesiątych pojawił się problem stworzenia międzynarodowych ram prawnych ochrony ludów rdzennych. O ile na forum NZ dopiero w 1993 roku Grupa Robocza zakończyła prace nad projektem odpowiedniej deklaracji, o tyle prace w organach wyspecjalizowanych przebiegały dużo sprawniej. Od 1986 roku trwały prace nad przygotowaniem nowej konwencji (nr 169) Międzynarodowej Organizacji Pracy. Przyjęta w 1989 niewolna była od punktów spornych. W szczególności krytykowana była przez rządy części państw w związku z użyciem określenia ludy rdzenne w miejsce dotychczasowych populacji rdzennych bądź osób należących do społeczności rdzennych. Jak podnoszono użycie takiego określenia mogło naruszać ład międzynarodowy w związku z zasadą prawa narodów do samostanowienia, a więc stanowić zachętę do secesji. I choć w treści Konwencji znalazły się stosowne zastrzeżenia co do takiej interpretacji, to jednak proces jej ratyfikacji napotkał duże trudności. Jak wspomniano we wstępie, jako pierwsza, 19 czerwca 1990 roku uczyniła to Norwegia. Bez wątplenia przyjęcie przez MOP Konwencji nr 169 i jej wejście w życie dzięki pierwszym ratyfikacjom ułatwiło dalsze prace na forum NZ.

Projekt Deklaracji NZ miał być przedmiotem prac kolejnej Grupy Roboczej, która rozpoczęła działalność w 1995 roku. Jej przewodniczącym został Jose Urrutia z Peru, a więc z państwa, w którym rdzenne społeczności stanowią większość populacji. W pracach od początku zarysował się podział na dwa obozy: ludy rdzenne wspierane przez część państw Ameryki Łacińskiej chciały przyjęcia projektu bez żadnych poprawek traktując zawarte w nim regulacje jako minimalny standard ochrony. Państwa anglosaskie pod przewodnictwem Kanady chciały daleko idących zmian, w szczególności usunięcia z tekstu prawa do samostanowienia i o restytucji uprzednio odebranych ziem. Dołączyła do nich Szwecja wspierana przez Francję, odrzucająca koncepcję ochrony praw zbiorowych³⁵. W zaistniałej sytuacji Norwegia stała się faktycznym łącznikiem między stronami. Z jednej strony ufały jej organizacje społeczności rdzennych, gdyż ratyfikowała Konwencję MOP nr 169, z drugiej cieszyła się zaufaniem państw Zachodu jako jego część. Jednak jej wieloletnie mediacje nie przynosiły przełomu, a w pracach Grupy pomimo usunięcia szeregu pomniejszych zastrzeżeń wciąż trwał impas. Choć Szwecja z czasem wycofała się ze zgłaszanych zastrzeżeń, to inne zainteresowane państwa Zachodu wycofały zaufanie do Norwegii. Wynikało to zarówno z jej zaangażowania w prace nad powstaniem projektu deklaracji, jak i ze wspomnianej reguły włączania przedstawicieli Saamów do swoich delegacji. Członek norweskiej delegacji John Henriksen, prawnik i Saam reprezentujący Radę Saamów wskazywał, że sama jego obecność na zamkniętych, nieoficjalnych spotkaniach dyplomatów państw Zachodu dotyczących problemu budziła protesty. Podnoszono, że uniemożliwia to swobodną dyskusję³⁶.

W 2004 roku impas trwał a mandat Grupy dobiegał końca Norwegia ustąpiła z pozycji mediatora i wycofała się z oficjalnych działań. Ówczesny przewodniczący Luis Enrique Chávez Basagoitia przedstawił własny projekt uwzględniający część zastrzeżeń. W 2005 roku podobnie postąpiły wspólnie rządy państw nordyckich i na stole negocjacyjnym nagle znalazły się nowe dokumenty. Wzburzyło to przedstawicieli organizacji ludów rdzennych, którzy chcieli zerwać wszelkie rozmowy

³⁴ H. Minde, *The Destination...*, s. 73.

³⁵ L.E. Chavez, *The Declaration on the Rights of Indigenous Peoples. Breaking the Impasse: the Middle Ground* [w:] C. Charters, R. Stavenhagen (red.), *Making the Declaration Work. The United Nations Declaration on the Rights of Indigenous Peoples*, IWGIA Document no 127, Copenhagen 2009, s. 99-100.

³⁶ J.B. Henriksen, *The UN Declaration on the Rights of Indigenous Peoples: Some Key Issues and Events in the Process* [w:] C. Charters, R. Stavenhagen (red.), *Making the Declaration Work. The United Nations Declaration on the Rights of Indigenous Peoples*, IWGIA Document no 127, Copenhagen 2009, s. 81.

jednak okazało się, że i w tym przypadku zwyciężył nordycki rozsądek. Przedstawiciele Saamów, a za nimi Inuitów, zapewne w porozumieniu z rządami Norwegii i Danii, wyłamali się ze wspólnej linii i zasygnalizowali gotowość dalszych rozmów. Dzięki przedłużeniu mandatu Grupy o dwa lata i złamaniu jedności udało się doprowadzić do zamknięcia prac i przedstawienia ostatecznej wersji deklaracji przy sprzeciwie tylko państw anglosaskich, które nie zgadzały się wciąż na regulacje dotyczące samostanowienia, ale z poparciem organizacji ludów rdzennych. Projekt wniesiony do Komisji Praw Człowieka NZ podpisany był przez siedem państw, w tym dwa nordyckie – Danię i Norwegię.

Zakończenie

Norwegia od zakończenia II wojny światowej prowadzi politykę wspierania pokojowego współistnienia państw oraz promocji praw człowieka na świecie. Bez wątplenia jej działania w polityce wewnętrznej i międzynarodowej są spójne, a przez to wiarygodne. Wsparcie ich środkami uzyskanymi z eksploatacji surowców energetycznych wydobywanych spod dna Morza Północnego dodatkowo wzmacnia siłę oddziaływania norweskiej dyplomacji pozwalając na zajmowanie w społeczności międzynarodowej pozycji przewyższających społeczny, gospodarczy czy militarny potencjał państwa. Owa dbałość o spójność działań wewnętrznych i zewnętrznych jest wyraźnie widoczna także w odniesieniu do polityki wobec rdzennych społeczności zamieszkujących jej terytorium i terytoria innych państw. Widać daleko idącą zbieżność chronologiczną i w kierunku podejmowanych działań. Gdy pod koniec lat siedemdziesiątych problemy ludów rdzennych stały się przedmiotem zainteresowania społeczeństw obu Ameryk to podobnie działo się w Norwegii. Gdy na początku lat osiemdziesiątych państwo powołało pierwsze komisje mające zbadać sytuację rodzimych Saamów, to jednocześnie mocno wspierało analogiczne działania w skali międzynarodowej. Gdy przyjęło Ustawę o Saamach i wprowadziło do Konstytucji odpowiednie regulacje, to jednocześnie silnie angażowało się w przygotowywanie nowych umów międzynarodowych. Gdy przeznaczało środki na działania Saamów, to jednocześnie stało się jednym z głównych światowych sponsorów funduszu Narodów Zjednoczonych na rzecz ludów rdzennych. Można zatem śmiało uznać, że także i na płaszczyźnie ochrony praw ludów rdzennych Norwegia jest państwem dążącym do wypracowania standardów międzynarodowych i równoległe implementującym odpowiednie rozwiązania do własnego systemu prawnego.

Zaangażowanie na rzecz ochrony praw człowieka i zmiana podejścia do rdzennych społeczności na własnym terytorium, a w szczególności włączenie ich do wypracowywania nowych instrumentów reprezentacji i ochrony sprawiło bez wątpienia, że Norwegia okazała się w omawianym procesie także promotorem i liderem zmian. Ilustruje to najpełniej włączenie przedstawicieli Nordyckiej Rady Saamów, a później Samediggi w skład oficjalnych rządowych delegacji. Choć budziło to protesty części pozostałych państw to Norwegia nigdy nie zrezygnowała z tej zasady. Ilustruje to również szybkość prac nad ratyfikacją Konwencji MOP nr 169 i przyjęcie jej jako pierwsze państwo na świecie. Wydaje się jednak, że takie zaangażowanie przyczyniało się do osłabienia siły oddziaływania norweskiej dyplomacji. Przez państwa bardziej wstrzeźliwe postrzegana zaczęła być jako nadmiernie entuzjastyczna wobec projektu międzynarodowej ochrony praw ludów rdzennych. Unaoczniało się to coraz wyraźniej w trakcie impasu w negocjacjach nad projektem Deklaracji NZ na początku XXI wieku.

Reasumując, pomimo że ruchy indigenistyczne narodziły się w Stanach Zjednoczonych i Kanadzie i objęły w pierwszej kolejności Indian, to Norwegia okazała się liderem w procesie kształtowania nowego systemu ochrony ludów rdzennych wewnątrz państwa i w systemie międzynarodowym. W odniesieniu do szeregu państw Ameryki Łacińskiej, które także były liderami tworzenia systemu ochrony międzynarodowej można mieć zastrzeżenia co do jej faktycznej implementacji wewnętrznej. W odniesieniu do byłych kolonii brytyjskich, które w tym samym czasie zmieniały wewnętrzne prawodawstwo by chronić prawa zamieszkujących je ludów rdzennych można mieć zastrzeżenie, że sprzeciwiały się wypracowaniu analogicznych rozwiązań międzynarodowych. Na tym tle należy podkreślić szybkość i spójność wewnętrznych i międzynarodowych działań Norwegii.

References

1. Anioł W., *Mocarstwo humanitarne? Norwegia wobec nowych wyzwań społecznych*, „Problemy Polityki Społecznej. Studia i Dyskusje” 12/2009.
2. Ausland J.C., *Norway, Oil, And Foreign Policy*, Routledge 2019.
3. Bonusiak G., *Status Saamów w państwach nordyckich w świetle międzynarodowych standardów ochrony praw ludów rdzennych*, UR, Rzeszów 2016.
4. Chavez L.E., *The Declaration on the Rights of Indigenous Peoples. Breaking the Impasse: the Middle Ground* [w:] C. Charters, R. Stavenhagen (red.), *Making the Declaration Work. The United Nations Declaration on the Rights of Indigenous Peoples*, IWGIA Document no 127, Copenhagen 2009.
5. Conceição P. (red.), *Human Development Report 2019, Beyond income, beyond averages, beyond today: Inequalities in human development in the 21st century*, United Nations Development Programme, New York 2019.
6. Eide A., *Rights of Indigenous Peoples – Achievements In International Law During the Last Quarter of a Century*, “Netherlands Yearbook of International Law”, vol. XXXVII/2006.
7. Eidheim H., *When ethnic identity is a social stigma* [w:] F. Barth (red.), *Ethnic Groups and Boundaries: The Social Organisation of Culture Difference*, Universitetsforlaget, Oslo 1969.
8. Hagelund A., *Norway: The Land of the Golden Mean* [w:] G. Brochmann, A. Hagelund (red.), *Immigration Policy and the Scandinavian Welfare State 1945-2010*, Palgrave Macmillan 2012.
9. Henriksen J.B., *The UN Declaration on the Rights of Indigenous Peoples: Some Key Issues and Events in the Process* [w:] C. Charters, R. Stavenhagen (red.), *Making the Declaration Work. The United Nations Declaration on the Rights of Indigenous Peoples*, IWGIA Document no 127, Copenhagen 2009.
10. Hroch M., *Małe narody Europy*, Zakład Naukowy im. Ossolińskich, Wrocław-Warszawa-Kraków 2003.
11. ILO Convention 107 *Indigenous and Tribal Populations*, 26 Jun 1957 [online] International Labor Organisation, https://www.ilo.org/dyn/normlex/en/f?p=NORMLEXPUB:12100:0::NO::P12100_INSTRUMENT_ID:312252.
12. ILO Convention 169 *Indigenous and Tribal Peoples in Independent Countries*, 27 Jun 1989 [online:] International Labour Organization, https://www.ilo.org/dyn/normlex/en/f?p=NORMLEXPUB:12100:0::NO::P12100_ILO_CODE:C169.
13. Josefsen E., *The Sami and the National Parliaments: Direct and Indirect Channels of Influence* [w:] K. Wessendorf (red.), *Challenging Politics: Indigenous Peoples' Experiences with Political Parties and Elections*, IWGIA, Copenhagen 2001.
14. Kamiński T., *Pieniądze w służbie dyplomacji. Państwowe fundusze majątkowe jako narzędzie polityki zagranicznej*, UŁ, Łódź 2018.
15. Kuźniar R., *Prawa człowieka. Prawo, instytucje, stosunki międzynarodowe*, Scholar, Warszawa 2008.
16. Lehtola V.-P., *The Sámi people: traditions in transition*, University of Alaska Press 2004.
17. LOV 1987-06-12-56: *Lov om Sametinget og andre samiske rettsforhold (sameloven)*.
18. LOV-2005-06-17-85 *Lov om rettsforhold og forvaltning av grunn og naturressurser i Finnmark fylke (finnmarksloven)*.
19. F. Martela, B. Greve, B. Rothstein, J. Saari, *The Nordic Exceptionalism: What Explains Why the Nordic Countries are Constantly Among the Happiest in the World* [w:] J.F. Helliwell, R. Layard, J.D. Sachs, J.-E. De Neve (red.), *World Happiness Report 2020*, Sustainable Development Solutions Network, New York 2020.
20. Międzynarodowy Pakt Praw Obywatelskich i Politycznych, otwarty do podpisu w Nowym Jorku dnia 19 grudnia 1966 r., Dz. U. z 1977 r. nr 38, poz. 167.
21. Minde H., *Assimilation of the Sami – Implementation and Consequences*, “Gáldu čála – Journal of Indigenous Peoples Rights”, No. 3/2005.
22. Minde H., *The Destination and the Journey: Indigenous Peoples and the United Nations from the 1960s through 1985* [w:] H. Minde (red.), *Indigenous Peoples: Self-determination, Knowledge, Indigeneity*, Eburon Academic Publishers 2008.
23. Nickul K., *The Lappish Nation (Uralic and Altaic Series, vol. 122)*, Psychology Press 1997.

24. *Norway to reconsider judicial cooperation with Poland under the EEA and Norway Grants*, 27.02.2020 [online:] Norwegian Ministry of Foreign Affairs, https://www.regjeringen.no/en/aktuelt/reconsider_cooperation/id2691680/.
25. NOU 1984: 18 *Om Om samenes rettstilling*, 15 juni 1984.
26. NOU 1985:14 *Samisk kultur og utdanning*, 7 juni 1985.
27. NOU 1987:34 *Samisk kultur og utdanning. De enkelte sektorer. Administrasjon*, 10 desember 1987.
28. NOU 1993: 34 *Rett til og forvaltning av land og vann i Finnmark. Bakgrunnsmateriale for Samerettsutvalget*.
29. NOU 1997:5 *Urfolks landrettigheter etter folkerett og internasjonal rett – bakgrunnsmateriale for Samerettsutvalget*.
30. Nowiak W., *Folketrygden „kamień węgielny” norweskiego państwa dobrobytu*, UAM, Poznań 1995.
31. Osiński J. (tłum.), *Konstytucja Królestwa Norwegii*, Wydawnictwo Sejmowe, Warszawa 1996.
32. Paine R., *Dam a River, Damn a People? Saami (Lapp) Livelihood and the Alta/Kautokeino Hydro-electric Project and the Norwegian Parliament*, IWGIA Document 45, Copenhagen 1982.
33. *Ratifications of C169 - Indigenous and Tribal Peoples Convention, 1989* [online:] International Labour Organization, https://www.ilo.org/dyn/normlex/en/f?p=1000:11300:0::NO:11300:P11300_INSTRUMENT_ID:312314.
34. UN General Assembly Resolution *United Nations Declaration on the Rights of Indigenous Peoples*, 13 September 2007, A/Res/61/295.